



Wielkopolska
Izba Rolnicza

Stanowisko XIV Walnego Zgromadzenia Wielkopolskiej Izby Rolniczej VI kadencji z dnia 15 lipca 2023 r.

w sprawie możliwości wspólnego działania rolników w ramach grup producenckich

Walne Zgromadzenie Wielkopolskiej Izby Rolniczej zwraca uwagę na pilną potrzebę współpracy między rolnikami w ramach różnych struktur. Jest to aktualnie bardzo ważne, ze względu na rozchwianą sytuację na rynkach rolnych. Jedną z form współpracy między rolnikami jest grupa producencka. Wspólne działanie rolników w grupie producentów wzmacnia ich pozycję rynkową w łańcuchu rolno-spożywczym, zwiększa opłacalność produkcji, obniża koszty produkcji oraz daje możliwość uzyskania stabilizacji zbytu produktów. Wobec trudnej sytuacji rynkowej tworzenie grup producenckich wydaje się koniecznością.

W naszym kraju, według danych pochodzących z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, jest zarejestrowanych 740 grup producentów. Najwięcej z nich funkcjonuje w Wielkopolsce – aż 288, na drugim miejscu znajduje się woj. łódzkie (97), a na trzecim dolnośląskie (72). Natomiast najmniejszą ilość grup odnotowujemy w województwach: świętokrzyskim (2), śląskim (7) oraz małopolskim i podlaskim (9).

Walne Zgromadzenie zauważa, że proces koncentracji w warunkach polskich zachodzi, jednak odbywa się to bardzo powoli. Dominacja małych i średnich gospodarstw rolnych w strukturze agrarnej jeszcze długo będzie cechą charakterystyczną polskiego rolnictwa. Wzrostu konkurencyjności tego typu gospodarstw można upatrywać przede wszystkim w działaniach integracyjnych. Ograniczone możliwości zwiększenia skali produkcji, poprzez powiększenie areалу gospodarstw, wskazują na potrzebę integracji producentów rolnych, która stwarza większe szanse konkurencyjności małych i średnich gospodarstw rolnych. Umiejętność kooperacji oraz współpracy rolników w ramach grup producentów rolnych jest sprawdzonym mechanizmem poprawy konkurencyjności rozdrobnionych gospodarstw rolnych. Jednak pomimo stosowania mechanizmów zachęcających polskich rolników do współpracy w grupach producentów rolnych, skala integracji w Polsce jest niska, przy czym województwo wielkopolskie charakteryzowało się największym zaawansowaniem procesów integracyjnych w rolnictwie, a na jego obszarze działało już w 2014 r. ponad 30% ogółu zarejestrowanych grup. Początkowo bardzo sceptyczne podejście rolników do integracji zaczęło przełamywać w południowej części województwa wielkopolskiego, gdzie zarejestrowano pierwszą grupę producencką w kraju. Na bazie dawnej GS „Samopomoc Chłopska” w 1999 r. powołano Zrzeszenie Producentów Trzody Chlewnej „PROAGRO” w Krotoszynie, które 13.09.2001 r. zostało wpisane jako pierwsze do rejestru grup producenckich.

Jednym z podstawowych celów funkcjonowania grup producenckich jest poprawa pozycji przetargowej rolników na rynku rolnym. W polskich warunkach część gospodarstw rolnych produkuje wyłącznie na samozaopatrzenie lub znaczną część produkcji przeznaczają na ten cel, wobec czego z oczywistych względów integracja takich gospodarstw jest trudna ze względu na małą skalę produkcji. Podstawowe znaczenie dla organizacji grup producenckich ma produkcja towarowa, która może być zbywana poprzez grupę. Aby zaadaptować polską gospodarkę do tej rynkowej i budować konkurencyjność wobec państw UE, należy wzmocnić słabą dzisiaj pozycję polskiego rolnika na rynku. Pojedynczy producent nie dostarczy wymaganej ilości towarów, surowców i nie wynegocjuje dobrych cen na potrzebne środki

produkcji. Rolnicy mogą liczyć na wsparcie różnych instytucji działających na rzecz rolnictwa, pomoc państwa, niskooprocentowane kredyty. Jednak grupy producentów mogą liczyć na lepszy system pomocy, np. dostosowanie procesu produkcyjnego grupy do polityki rynkowej i wymogów norm prawodawstwa unijnego. Producenci rolni są wspierani w procesach produkcji, przechowywania, standaryzacji produktów.

Wielkopolska Izba Rolnicza wskazuje, że istnieje silna potrzeba wspierania współpracy rolników. Wspólne działania pozwalają na zmniejszanie kosztów produkcji rolnej, skrócenie łańcucha dostaw i lepszy kontakt z klientem, wzmocnienie pozycji przetargowej w relacjach handlowych i sprzyjają wypracowywaniu renomy produktów. Z kolei efektywniejsze wykorzystywanie środków trwałych, oszczędności energii i surowców w ramach takiej współpracy przyczyniają się także do realizacji celów środowiskowych.

Walne Zgromadzenie zauważa, że forma współpracy powinna być dobrana do jej celów. Nie należy od razu zakładać spółek i spółdzielni, które generują duże koszty administracyjne. Jest wiele obszarów, w ramach których rolnicy mogą współpracować nieformalnie. Do tych obszarów należą między innymi współpraca technologiczna, wspólne zakupy, wymiana maszyn, czy rozwijający się ostatnio rolniczy handel detaliczny. Natomiast, jeśli już rolnicy decydują się na utworzenie spółki czy spółdzielni, to muszą pamiętać, że jest to przedsiębiorstwo, które wymaga na początku dużego finansowania i powinno cały czas rozwijać się, a nie być narzędziem do pozyskania dotacji.

Walne Zgromadzenie Wielkopolskiej Izby Rolniczej uważa, że w kontekście zmian, jakie zachodzą w gospodarce, rolnictwie oraz na rynku rolno-spożywczym, współpraca między rolnikami wydaje się być nieodzowna. To działanie, które pozwala na zmniejszanie kosztów produkcji rolnej, skrócenie łańcucha dostaw i lepszy kontakt z klientem. Grupy pozwalają także na uzyskanie tzw. efektu synergii, szybszy rozwój technologiczny oraz doskonalenie zawodowe członków grupy. Zdaniem Walnego Zgromadzenia nadal brakuje jasnych i stałych prawnych warunków działania. Dużą szkodę przyniosły nieprzemyślane działania decydentów przeciwko grupom, które były prowadzone. Brakuje wzajemnego zaufania i tradycji wspólnego działania, które żadne najlepsze prawo nie zmieni. Dodatkowo państwo socjalne, które w tej chwili funkcjonuje, nie sprzyja działaniom grupowym, czego przykładem jest wyeliminowanie grup producentów z systemu dopłat do zboża.